

MAJOR SPZ, Anioł (Prod.Magiera)

W ostatniej chwili ocaliła mnie jak anioł
Do końca życia mogę patrzeć tylko na nią
Nie obchodzi mnie, co piszą i gadają
Posklejałaś moje serce, bo się całe połamało

W ostatniej chwili ocaliła mnie jak anioł
Do końca życia mogę patrzeć tylko na nią
Nie obchodzi mnie, co piszą i gadają
Posklejałaś moje serce, nie wypuszczę już cię z ramion

Jemy cukrową watę, pijemy matche latte
Wszędzie czuję twój zapach
Wszystko tu tobą pachnie
Błądziłem po omacku
Stałaś się moim światłem
Dzielę się swoim światłem
Bo kotku, masz tą klasę

Przyciągasz mnie jak magnes
Chcę dla ciebie zmienić się
Będę twoim posłańcem
Zrobię wszystko, czego chcesz

Życie stało się łatwe
Znowu mam spokojny sen
Bo kiedy patrzysz na mnie
Zapominam, co to lęk

Wiem, że toksyczny świat
Będzie chciał cię zabrać mi
Przestałem się już bać
I zachciało mi się żyć

Dałaś mi nowy start
Chociaż było bardzo słabo
Prawie tu umarłem sam
Pojawiłaś się jak anioł

W ostatniej chwili ocaliła mnie jak anioł
Do końca życia mogę patrzeć tylko na nią
Nie obchodzi mnie, co piszą i gadają
Posklejałaś moje serce, bo się całe połamało

W ostatniej chwili ocaliła mnie jak anioł
Do końca życia mogę patrzeć tylko na nią
Nie obchodzi mnie, co piszą i gadają
Posklejałaś moje serce, nie wypuszczę już cię z ramion

Trucizna w moim sercu
Powoli wysycha
Życie nabrało sensu
Zaczynam oddychać
Pozwalam wrócić szczęściu
Bo tamta je zabiła
Jesteś jak uniwersum
Wysyłam w kosmos sygnał

Dałaś mi siłę, dałaś mi wiarę
Złapałaś za rękę mnie jak spadałem
Kwiaty, muzyka, wino i taniec
Nie gram w kasynie, bo już wygrałem
Lubię twe usta słodkie jak karmel
Zostawiasz szminkę na moim gardle
Gwiazdę z nieba dla ciebie ukradnę

Jak będziesz głodna, to cię nakarmię

Wiem, że toksyczny świat
Będzie chciał cię zabrać mi
Przystałem się już bać
I zachciało mi się żyć

Dałaś mi nowy start
Chociaż było bardzo słabo
Prawie tu umarłem sam
Pojawiłaś się jak anioł

W ostatniej chwili ocaliła mnie jak anioł
Do końca życia mogę patrzeć tylko na nią
Nie obchodzi mnie, co piszą i gadają
Posklejałaś moje serce, bo się całe połamało

W ostatniej chwili ocaliła mnie jak anioł
Do końca życia mogę patrzeć tylko na nią
Nie obchodzi mnie, co piszą i gadają
Posklejałaś moje serce, nie wypuszczę już cię z ramion